Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 57 (2023)
ROK VII.

CZWARTEK

Przodownice w walce o pokój i Plan 6-letni

Kobiety w pierwszych szeregach ludu pracującego

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pozdrawia w Międzynarodowym Dniu Kobiet wszystkie kobiety Polski Ludowej — przodownice pracy i racjonalizatorki, kobiety techników, inżynierów i dyrektorów, przodujące chłopki pracujące, członkinie spółdzielni produkcyjnych i przodownice pracy w PGR-ach, nauczycielki i pracownice Służby Zdrowia, gospodynie domowe miast i wsi, aktywistki i przodownice społeczne Ligi Kobiet.

TEGOROCZNY Międzynarodowy Dzień Kobiet naród polski obchodzi w obliczu dalszych poważnych osiągnięć mas

Pozdrowienia KC PZPR z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet

pracujących budujących pod przewodem klasy robotniczej fundamenty socjalizmu.

Szybkie tempo uprzemysłowienia Polski, rozwój rolnictwa, rozbudowa urządzeń socjalnych oraz upowszechnienie oświaty i kultury w mieście i na wsi pomnażają siły narodu polskiego, stanowią niezbity dowód wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalistycznym ustrojem Polski przedwrześniowej.

8 marca przypada w tym roku w okresie ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która jest podsumowaniem zdobyczy mas pracujących i prawnym ugruntowaniem tego wszystkiego, co zostało dotąd przez lud polski w walce osiągnięte.

Ustrój demokracji ludowej zapewnił kobiecie pełne równouprawnienie we wszystkich dziedzinach życia narodowego, stworzył warunki dla rozwoju jej zdolności i zdobycia kwalifikacji w różnych zawodach, otacza opieką ją i jej dziecko, podkreśla uroczyście rolę kobiet jako pełnoprawnych współgospodarzy kraju.

KOBIETY polskie miast i wsi biorą coraz czynniejszy udział w budownictwie fundamentów socjalizmu.

Trzykrotnie w stosunku do okresu przedwrześniowego wzrosła liczba kobiet zatrudnionych w przemyśle, gdzie stanowią one około 30 proc. ogółu zatrudnionych.

Z każdym dniem rosną szeregi przodownic pracy. Zwiększa się liczba racjonalizatorek i nowatorek. Coraz więcej kobiet zdobywa kwalifikacje zawodowe.

W szkołach zawodowych I stopnia kobiety stanowią 30 proc., a w szkołach II stopnia — ponad 39 proc. ogółu uczących się.

Ponad 40 proc. ogółu młodzieży studiującej na wyższych uczelniach stanowią kobiety.

Rząd ludowy otacza coraz większą troską kobietę - matkę i jej dziecko. Rodzina i małżeństwo znajdują się pod ochroną państwa ludowego.

O wielkiej trosce państwa ludowego o matkę i jej dziecko świadczy suma 3 miliardów 153 milionów złotych, wypłaconych w 1951 r. na zasiłki rodzinne i zaplanowana na 1952 r. na ten cel suma 3 miliardów 754 milionów złotych, świadczy wzrost liczby żłobków i przedszkoli. Ponad milion dzieci zostało objętych akcją kolonii letnich.

Dzięki stale wzrastającej trosce Państwa o zdrowie dziecka zmniejszyła się śmiertelność niemowląt, poprawia się stan zdrowotny dzieci.

Rośnie świadomość chłopek pracujących, czego wyrazem jest ich patriotyczna postawa w wypełnianiu zobowiązań wobec Państwa. Biorą one coraz większy udział w podnoszeniu produkcji rolnej, w walce o zwiększenie hodowli, w walce o większą wydajność z każdego hektara. Rośnie udział i aktywność kobiet w spółdzielniach produkcyjnych i powstających komitetach założycielskich.

(Dalszy ciąg na str. 2)

List chłopów z Chraplewa do Prezydenta R. P.

Chłopi gromady Chraplewo, gm. Kuślin, pow. Nowy Tomyśl, woj. poznańskiego powzięli na zebraniu gromadzkim zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP, Bolesława Bieruta oraz dla uczczenia Święta 1 Maja i wzywając do podejmowania takich zobowiązań wszystkie gromady w Polsce — uchwalili wysłać do Prezydenta Bieruta list.

Składając Prezydentowi RP wyrazy przywiązania i wdzięczności za jego dotychczasową trudną i pełną poświęceń pracę dla dobra narodu, chłopi gromady Chraplewo postanawiają pójść w ślady klasy robotniczej i uczcić wielki dla narodu polskiego dzień 60-lecia urodzin Bolesława Bieruta czynem produkcyjnym.

W liście donoszą oni pierwszemu Obywatelowi Polski Ludowej, iż zobowiązali się podnieść średnią wydajność z ha w br.: żyta o 2 q, pszenicy o 3 q, jęczmienia o 1,5 q, owsa o 2,5 q, rzepaku ozimego o 15 q, buraka cukrowego o 60 q w porównaniu z rokiem ub.

Ponadto chłopi z Chraplewa wykonają terminowo obowiązkowe dostawy trzody chlewnej, a oprócz tego odstawią dodatkowo 125 sztuk bekonów oraz zwiększą o 30 tys. litrów dostawę mleka.

W zakończeniu listu chłopi piszą: „Podejmując te zobowiązania z okazji Twoich urodzin Obywatelu Prezydencie, wzywamy wszystkie gromady w całym kraju do pójścia naszym śladem — do wzmożenia pracy nad podniesieniem produkcji rolnej i do jak najbardziej sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych.

Składamy Ci, Obywatelu Prezydencie, z głębi serca gorące życzenia długich lat życia dla dobra naszej ukochanej ojczyzny ludowej".

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA — W Moskwie rozpoczęła się 5 bm. III sesja Rady Najwyższej Związku Radzieckiego.

Na Kremlu rozpoczęło się o godz. 14.00 posiedzenie Rady Związku. Na wniosek przewodniczącego Rady Związku — Michała Jasnowa, deputowani wysłuchali sprawozdania komisji mandatowej o sprawdzeniu pełnomocnictw deputowanych wybranych w 9 okręgach wyborczych na wakujące miejsca.

Z kolei przewodniczący Rady Związku zakomunikował, że na porządku dziennym sesji Rady Najwyższej ZSRR znajduje się sprawa zatwierdzenia budżetu państwowego ZSRR na rok 1952 oraz zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Sprawozdania o budżecie państwowym na rok 1952 postanowiono wysłuchać na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości.

* * *

W Moskwie odbyło się również posiedzenie Rady Narodowości.

Delegacja radziecka w Łodzi

Dziś w godzinach rannych przybywa do Łodzi — na zaproszenie Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju — gosząca w Polsce w związku z uroczystymi obchodami setnej rocznicy śmierci Mikołaja Gogola, delegacja radziecka.

O godz. 16.30 w auli Uniwersytetu Łódzkiego członek delegacji prof. A. Miasnikow wygłosi odczyt poświęcony życiu i twórczości Mikołaja Gogola. Odczyt poprzedzi słowo wstępne rektora U. Ł. — prof. dra Józefa Chałasińskiego.

Dalsze zrzuty „bakteriologicznych żołdaków Trumana"

PEKIN. — Koreańska centralna agencja telegraficzna podała wiadomość od swego specjalnego korespondenta na froncie wschodnim, że agresorzy amerykańscy w dalszym ciągu dokonują zrzutów owadów zarażonych bakteriami chorób epidemicznych na pozycje koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich na północ od Jangu i na wschodnim wybrzeżu.

Wszystkie zarażone bakteriami owady — stwierdza korespondent — zrzucone były z samolotów podczas nocy, bądź to w łuskach od pocisków artyleryjskich, bądź też w rurkach metalowych. Oddziały przeciwepidemiczne zajmują się niszczeniem wykrytych owadów zarażonych bakteriami.



Przodujący murarz Nowej Huty. Przy budowie osiedla „C 2" w Nowej Hucie pracuje przodownik pracy murarz Kazimierz Marć, wyrabiający przeciętnie od 350 — 400 proc. normy. Na zdjęciu: Kazimierz Marć przy pracy. CAF — fot. Węglowski

SPROSTOWANIE PAP

Do polskiego tłumaczenia, „Komunikatu Komisji Specjalnej do ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania przez niemieckich najeźdźców faszystowskich w lesie katyńskim jeńców wojennych — oficerów polskich" — wkradł się błąd dotyczący daty, zawartej w zeznaniach świadka Moskowskiej Aleksandry.

Oryginalny tekst komunikatu stwierdza, że świadek Moskowskaja A. zastała rosyjskiego jeńca wojennego, Jegorowa, w szopie w kwietniu 1943 r. — a nie w marcu 1943 r., jak to podano w przekładzie polskim w biuletynie PAP.

Przyspieszymy nasz marsz do socjalizmu

Gorące uczucia dla Bolesława Bieruta

znajdują wyraz w podejmowanych masowo zobowiązaniach

Dalsze zakłady pracy Łodzi podejmują apel Pa-Fa-Wagu

KOMBINAT PIOTRKOWSKI

Świetlica Kombinatu pełna była ludzi. Na stole prezydialnym, przed przewodniczącą rady zakładowej, ob. Simową, leżała już gruba plika zobowiązań.

Po krótkim referacie dyrektora naczelnego, ob. Michałowskiego, głos zabrał przewodniczący koła ZMP, ob. Pietrasik. Mówił o projekcie Konstytucji, o nowym Kombinacie, który zbudowany mógł być dzięki zwycięstwu klasy robotniczej oraz naszej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Później kolejno wchodzili na mównicę robotnicy i robotnice, składając swoje zobowiązania.

Ogólna wartość zobowiązań produkcyjnych, podjętych w Piotrkowskim Kombinacie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta, przedstawia wartość 170 tys. zł.

ZPB IM. SZYMAŃSKIEGO

Zespół majstra Romana Walczaka z ZPB im. Szymańskiego postanowił na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Dnia 1 Maja zwiększyć swą produkcję o 1,5 proc.

Oddział montażowy skróci termin zestawiania maszyn o dwa tygodnie, a brygada remontowa majstra Muszyńskiego wyremontuje i uruchomi jedną samoprząśnicę obrączkową, która była już przeznaczona na złom. Przędzalnia wyprodukuje dodatkowo 1,182 kg przędzy.

Łączna wartość zobowiązań wynosi 460.514 zł.

ZPW IM. WARYŃSKIEGO

W czasie zebrania załogi robotnicy gorąco manifestowali na cześć Prezydenta Bieruta. Panowała atmosfera entuzjazmu. który znalazł wyraz w cennych zobowiązaniach.

Na trybunę wstępują tkacze, śrubownicy, majstrowie i kierownicy oddziałów. Wszyscy wyrażają gotowość zwiększenia wydajności pracy dla uczczenia dnia urodzin Prezydenta RP.

Burzą oklasków i okrzyków witają zgromadzeni list napisany przez załogę do Prezydenta Bieruta.

Ogółem zobowiązania pracowników ZPW im. Waryńskiego przyniosą państwu 538.802 zł. oszczędności.

ZPDz IM. EMILII PLATER

Godnie uczczą 60 rocznicę urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, Bolesława Bieruta, pracownicy Zakładów im. Emilii Plater.

Wartość zobowiązań, podjętych przez szwalnie oddziałów „A" i „C", wynosi 28.900 zł. Krajalnie tych oddziałów zaoszczędzą 13.430 zł. Dziewiarze-korabielnikowcy wyprodukują dodatkowo 2.670 kg dzianiny.

Cewiarnia przewinie do 18 kwietnia ponad plan 1.650 kg przędzy. Farbiarnia oddziału „D" wykona plan w marcu w 106 proc.

Łączna wartość zobowiązań wynosi 120.300 zł.

ZPB IM. RÓŻY LUKSEMBURG

W ZPB im. R. Luksemburg wśród wielu zobowiązań podjętych dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta znajduje się zobowiązanie zespołu czutkichowskiego im. Janka Krasiokiego. Zespół ten podniesie jakość produkcji o 1 proc.

Ogólna wartość podjętych zobowiązań wynosi 435.522 zł.

BUDOWNICZOWIE NOWEJ HUTY

Największa świetlica na terenie kombinatu Nowa Huta wypełniona jest po brzegi. Wokół niej zebrały się przy głośnikach tysiące ludzi, dla których zabrakło już miejsca w olbrzymiej sali.

Padają cenne zobowiązania — wyraz tego jak głęboko w dusze budowniczych Nowej Huty zapadają wskazania Prezydenta.

Wygospodarowane oszczędności w ramach podjętych zobowiązań przedstawiają wartość 3 milionów 315 tysięcy zł., a ponadplanowa produkcja, będąca wynikiem wzrostu wydajności daje wartość 4,5 miliona zł.

ZAŁOGA FABRYKI SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH W LUBLINIE

podjęła na zebraniu cenne dla Państwa zobowiązanie zmontowania w marcu 10 dodatkowych samochodów.

Ludzie Mikołajczyka i Kowalewskiego mordowali demokratów

Zeznania świadków z Polski w procesie paryskim

— podajemy na str. 2.

„Tradycje Adolfa Hitlera" w zach. Berlinie

BERLIN — Agencja ADN sygnalizuje wzmożoną działalność organizacji neofaszystowskich w zachodnim Berlinie. W ostatnich czasach, bez żadnych przeszkód ze strony policji, odbyły się zebrania takich organizacji faszystowskich, jak „Voelkische Aktion", stowarzyszenie pn. „Tradition Adolf Hitler", „Freikorps Deutschland", „Die Schwarze Front", różne organizacje młodzieżowe o zabarwieniu hitlerowskim itd.

Na zgromadzeniach tych występują znani zbrodniarze hitlerowscy, przybywający przeważnie ze strefy amerykańskiej w Niemczech zachodnich.

Z całego świata

TOKIO — Rząd japoński opublikował dalszą listę ułaskawionych zbrodniarzy wojennych, która zawiera 52 nazwiska. Na liście tej znajduje się m. in. b. premier Keisuko Okado oraz szereg admirałów i generałów.

* * *

PARYŻ — Agencja France Presse donosi, że Pinay przyjął misję utworzenia nowego rządu. W czwartek Pinay stanie przed parlamentem, by ubiegać się o inwestyturę

* * *

BERLIN — 800 robotników portowych Hamburga powzięło uchwałę stwierdzającą, że nie będą wyładowywali transportów amunicji przybywających do portu hamburskiego.

* * *

SOFIA — Naród bułgarski uroczyście obchodził 25 rocznicę ukazania się pierwszego numeru dziennika „Rabotniczesko Diełło" — organu KC Komunistycznej Partii Bułgarii.

* * *

ATENY — Pod naciskiem światowej opinii publicznej i ostrych protestów narodu greckiego, reżim monarcho - faszystowski zmuszony był odroczyć wykonanie egzekucji na Belojannisie i jego towarzyszach o dwa dni, tj. do 7 bm.

KC PZPR pozdrawia kobiety

z okazji Święta 8 marca

(Dokończenie ze str. 1)

Widomym znakiem rosnącej aktywności kobiet jest coraz większa liczba kobiet wysuniętych na odpowiedzialne stanowiska we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej oraz życia społecznego kraju. Około 20.000 kobiet zajmuje odpowiedzialne i zaszczytne stanowiska brygadierów zespołowych, majstrów, kerowników, dyrektorów.

Zwiększa się udział kobiet w pracy nad rozwojem nauki polskiej, sztuki, oświaty i kultury. Rośnie liczba kobiet zajmujących odpowiedzialne stanowiska w administracji państwowej i w organach władzy ludowej.

Ponad 12.000 kobiet jest członkiniami rad narodowych, ponad 10.000 wchodzi w skład komisji rad narodowych.

Rośnie udział kobiet w pracach organizacji społecznych. Liga Kobiet zrzesza ponad 2 miliony kobiet z czego pół miliona w kołach gospodyń wiejskich.

Jaskrawym dowodem zwiększających się społecznych zainteresowań kobiet jest wzrost czytelnictwa prasy i książek. Wyrazem tego jest m. in. rosnący nakład tygodnika „Przyjaciółka", który osiągnął 2 miliony egzemplarzy.

ROZWÓJ wypadków na arenie międzynarodowej wymaga coraz większej czujności ze strony pokój miłujących narodów, wymaga skupienia sił pokoju całego świata w walce przeciwko zbrodniczym knowaniom anglo-amerykańskich monopolistów.

Remilitaryzacja Niemiec zachodnich dokonywana na rozkaz amerykańskich imperialistów, odbudowa hitlerowskiego Wehrmachtu pod dowództwem zbrodniarzy wojennych połączona z antypolskimi wystąpieniami przeciwko granicy na Odrze i Nysie, potworne zbrodnie amerykańskich najeźdźców w Korei budzą gniew i oburzenie narodu polskiego i wzmacniają jedność wszystkich uczciwych Polaków w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

Toteż coraz większy jest wkład kobiet polskich w walkę o pokój. Aktywnie uczestniczą w pracach komitetów obrońców pokoju, pogłębiają więzy międzynarodowej solidarności z bojowniczkami o postęp i pokój we wszystkich krajach.

Wzorem i natchnieniem kobiet polskich stały się kobiety radzieckie, które przodują kobietom całego świata — bohaterskie córki wielkiego kraju budującego się komunizmu.

Siostrzana przyjaźń łączy kobiety polskie z dzielnymi kobietami wielkich Chin Ludowych, z kobietami Niemieckiej Republiki Demokratycznej walczącymi o pokojowe i demokratyczne Niemcy, z kobietami krajów demokracji ludowej, z ofiarnymi działaczkami ruchu pokoju Francji, Włoch, Anglii i innych krajów.

Zrzeszone wraz z milionami kobiet wszystkich ras i narodowości w wielkiej 135-milionowej armii światowego ruchu kobiecego — kobiety polskie z coraz większym zapałem i ofiarnością walczą o zwycięstwo sprawy pokoju.

OGROMNY przełom, jaki dokonał się w życiu kobiet polskich dzięki władzy ludowej, wyzwala tłumione i marnowane w ciągu wieków wielkie ich siły i uzdolnienia, pogłębia ich świadomość, wzmaga poczucie odpowiedzialności za los ich dzieci, za los narodu i państwa ludowego, zwiększa ich aktywność we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkie robotnice, przodownice pracy, racjonalizatorki, majstrów, techników i inżynierów do zwiększenia wysiłku w przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych, stałego podnoszenia ilości i jakości produkcji, do walki o obniżenie kosztów własnych i oszczędność surowca.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkie chłopki pracujące, członkinie spółdzielni produkcyjnych, robotnice rolne w PGR-ach oraz chłopki z gospodarstw indywidualnych do walki o zwiększenie produkcji rolnej, do walki o zwiększenie wydajności z ha, do walki o pełną likwidację odłogów, o stałe podnoszenie hodowli.

Komitet Centralny PZPR wzywa nauczycielki miast i wsi, pracownice służby zdrowia, pracownice nauki i kultury, wszystkie kobiety pracujące zawodowo i gospodynie domowe — do aktywnego włączenia się w realizację 3 roku Planu 6-letniego, do wzmożonego udziału w budownictwie fundamentów socjalizmu.

Komitet Centralny PZPR wyraża przekonanie, że pomne swej zaszczytnej roli w Polsce Ludowej matki Polki wychowywać będą swoich synów i córki w duchu gorącej miłości ojczyzny, w duchu międzynarodowej solidarności ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój, w duchu braterstwa i najgłębszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i postępu na całym świecie.

Komitet Centralny PZPR wyraża głębokie przekonanie, że kobiety Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wielka siła naszego narodu, kroczyć będą w pierwszych szeregach ludu pracującego miast i wsi, realizując wielkie zadania 3 roku Planu 6-letniego — planu szczęśliwej przyszłości naszych dzieci — planu socjalizmu — planu pokoju.

Przed konferencją międzynarodową w obronie dziecka

WARSZAWA. W dniach 12—16 kwietnia br. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowa konferencja w obronie dziecka. Powstał już międzynarodowy komitet przygotowawczy do konferencji, w którego skład wchodzi 93 przedstawicieli z 38 krajów świata.

Sukcesy zakładów im. Strzelczyka i M-3

Nie ma przerw między zmianami

dzięki zastosowaniu systemu Żandarowej, pozwalającego przejmować maszynę bez zatrzymywania

W zakładach im. Strzelczyka w Łodzi, plan za miesiąc luty br. wykonany został w 118 proc. Ta znaczna nadwyżka produkcyjna nie jest jednak przypadkiem. Złożył się na nią w dużym stopniu poważny rozwój współzawodnictwa pracy. Wystarczy spojrzeć na cyfry z grudnia roku ub. i dane za ostatni okres. Podczas gdy pod koniec roku ub. we współzawodnictwie pracy we wszystkich oddziałach produkcyjnych brało udział niecałe 65 procent ludzi, to początek marca przyniósł już wzrost tej liczby do 91,3 proc.

U źródeł tego leży właściwa praca organizacji partyjnej i związkowej, niedawna zaś akcja sprawozdawczo-wyborcza stała się ważnym czynnikiem mobilizującym załogę do udziału w ruchu współzawodnictwa.

Sukcesy produkcyjne zakładów im. Strzelczyka wskazują również, jak cennym czynnikiem w tworzeniu dobrej atmosfery są osiągnięcia przodujących ludzi z oddziałów produkcyjnych. Taki przykład dla całej załogi stanowią Wójcik i Percas, którzy jak donosiliśmy, wykonali już dwa tygodnie temu zadania całej 6-latki.

Listę czołowych metalowców można już dziś powiększyć o dalsze nazwiska ludzi, dających przykłady wspaniałych wyników pracy. Są to przodownicy pracy — frezerzy: *Eugeniusz Kondraciuk i Eugeniusz Nikodemiak*. W zakładach Strzelczyka panuje ogólne przekonanie, że obaj przodownicy ukończą wykonanie zadań Planu 6-letniego w ciągu najbliższych dwóch miesięcy.

W zakładach M-3 w Łodzi, które plan miesięczny wykonały w lutym w 106 proc., na czoło przodujących ludzi walczących o plan wysunęli się monterzy: Kazimierz Adamczyk i Stanisław Danych, na nawijalni zaś Jadwiga Małecka i Dziedziczak. Również i tu zaznaczył się wzrost udziału załogi we współzawodnictwie pracy. Wynosi on obecnie ponad 70 proc.

W tych samych zakładach M-3, zwrócono uwagę na poważne możliwości wygospodarowania dalszych rezerw produkcyjnych. M. in. zastanowiono się nad realizacją w tych zakładach głośnego systemu radzieckiej racjonalizatorki Żandarowej, który pozwala na przejmowanie przez zmiany maszyn w pełnym biegu, a więc bez ich zatrzymywania.

Hasło to rzucił niedawno na naradzie produkcyjnej przewodniczący rady zakładowej, Wacław Osuchowski, podkreślając, że w tego rodzaju ciągłości pracy od zmiany do zmiany, tkwią znaczne rezerwy produkcyjne. Już następnego dnia kierownik oddziału obrabiarek, Stefan Rogalski, zameldował, że załoga tego oddziału podjęła decyzję przejścia na system Żandarowej, wzywając jednocześnie do jego zastosowania również inne oddziały z zakładów M-3 oraz zakład A-11.

Dziś po dwóch tygodniach stosowania systemu Żandarowej w zakładach M-3, okazało się, że jego wyniki produkcyjne są nadspodziewanie dobre. Przez przejmowanie maszyn w pełnym biegu zakłady uzyskają dodatkowo 3 dniówki miesięcznie, co przecież w praktyce oznacza wzrost produkcji. (fb)

Współzawodnictwo o poprawę ochrony pracy

Centralna Rada Związków Zawodowych organizuje w okresie od 1 kwietnia do 1 października br. współzawodnictwo międzyzakładowe o polepszenie ochrony pracy, a przede wszystkim ulepszenie wentylacji i poprawę czystości zakładów.

CRZZ przyznała dla każdego związku zawodowego trzy nagrody w postaci sprzętu sportowego. Nagrody te otrzymają wyróżnione we współzawodnictwie zakłady pracy.

Francuzi ujrzeli prawdziwe oblicze zdrajców

Mikołajczyk – morderca patriotów

Świadkowie z Polski zeznają w procesie paryskim

PARYŻ. — W prowokacyjnym procesie wytoczonym przez grupę zdrajców z krajów demokracji ludowej przeciwko postępowym pisarzom francuskim Renaud de Jouvenel i André Wurmserowi, zeznawali w poniedziałek przybyli z Polski świadkowie: Janina Obesztalska, Ozga-Michalski i Wanda Jarmułowicz.

Obawiając się konfrontacji z tymi świadkami zdrajcy Jan Kowalewski i Stanisław Mikołajczyk woleli nie przybyć na rozprawę.

Jako pierwsza zeznawała Janina Obesztalska, wdowa po długoletnim działaczu KPP i PPR, zamordowanym przez zbirów faszystowskich — ludzi Jana Kowalewskiego i Mikołajczyka.

Zeznania te wywarły głębokie wrażenie na sędziach i zgromadzonej publiczności.

Na pytanie przewodniczącego, dotyczące Jana Kowalewskiego świadek Obesztalska stwierdza: **„Kowalewski jest przedwojennym dwójkarzem. Zadanie jego polegało na „rozpracowywaniu" i likwidowaniu działaczy lewicy polskiej".**

Charakteryzując Mikołajczyka — w odpowiedzi na pytanie adwokata Nordmanna — świadek Obesztalska stwierdza: **„Mogę powiedzieć o Mikołajczyku, że to nędzny tchórz. Nie przybył dzisiaj na rozprawę, ponieważ bał się spojrzeć w oczy kobiecie, kórej zabrał męża i ojca dzieci.**

W imieniu wszystkich kobiet polskich mogę powiedzieć, że krew naszych mężów i ojców splamiła ręce Kowalewskiego i Mikołajczyka".

Następnie staje przed sądem świadek Ozga-Michalski, który w odpowiedzi na pytanie przewodniczącego stwierdza, że **Jan Kowalewski był działaczem faszystowskiej organizacji OZN, a w czasie okupacji był agentem wywiadu hitlerowskiego.**

Adwokat Nordmann: Czy świadek zna Mikołajczyka, który stawał przed sądem w obronie Kowalewskiego?

Świadek: Mikołajczyka znam osobiście. Spotkałem się z nim na płaszczyźnie parlamentarnej. Znam również jego działalność polityczną. Nie dziwię się bynajmniej, że Mikołajczyk świadczył na rzecz Kowalewskiego.

Nie dziwię się, że Mikołajczyk występował w obronie Kowalewskiego, albowiem faktycznie współpracował on przed wojną z faszystowskim rządem Składkowskiego, z rządem kowalewskich.

Adwokat Nordmann: Jakie stanowisko zajmował rząd londyński wobec ruchu chłopskiego w Polsce?

Świadek: Rząd londyński wszelkimi sposobami hamował walkę patriotyczną z okupantem. Naród polski nie mógł oczywiście zaakceptować polityki „stania z bronią u nogi".

Adw. Nordmann: Jaka była działalność Jana Kowalewskiego i rządu londyńskiego po wyzwoleniu Polski?

Świadek: Kowalewski stał na czele wywiadu, przy czym podlegała mu siatka wywiadowcza w kraju. Ponosi on odpowiedzialność za zbrodnie popełnione w Polsce.

Po wojnie w samym tylko województwie lubelskim zginęło w maju 1946 r. 832 demokratów z rąk bandytów i dywersantów, kierowanych przez „delegaturę" londyńską.

Adw. Nordmann: Dlaczego grupa emigrantów z Londynu została pozbawiona obywatelstwa polskiego?

Świadek: Bo knuli i spiskowali przeciwko narodowi, gdy naród odbudowywał swój kraj.

Adw. Nordmann: Czy przy pozbawianiu Mikołajczyka obywatelstwa poruszona została sprawa ukrycia przez niego gwarancji w sprawie zachodnich granic Polski?

Świadek: Komisja, kóra badała sprawę ucieczki Mikołajczyka, stwierdziła, że ukrył on odpowiedź wiceministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Cadogana, potwierdzającą w imieniu rządu angielskiego ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie. Mikołajczyk ukrył tę gwarancję i nie chciał o niej poinformować ani swego rządu, ani swego stronnictwa.

Adw. Nordmann: Mikołajczyk jest przewodniczącym „Zielonej Międzynarodówki". Co to za organizacja?

Świadek: Działają tam zdrajcy, którzy chcą obalić władzę ludową i nienawidzą swej ojczyzny. Spiskują oni przeciwko niej, podobnie jak po rewolucji francuskiej arystokracja francuska spiskowała w Koblencji.

Świadek stwierdza dalej w odpowiedzi na pytania adwokata, że ludzie pokroju Jana Kowalewskiego uważani są przez naród polski za zdrajców.

Zeznająca z kolei świadek Wanda Jarmułowicz przedstawia okoliczności w jakich zostali zamordowani jej mąż i bracia przez bandę NSZ. Członkowie bandy mieli legitymacje partii Mikołajczyka.



Przodujący pracownicy Górnośląskich Zakładów Maszyn Elektrycznych.
Na zdjęciu: przodujący elektromonter, Hubert Brochman, montuje pokrywę do transformatora.
CAF — fot. Kondracki

Nasze Rady

S. T.: — Informowaliśmy już wielokrotnie, że rodziny żołnierzy służby kadrowej korzystają z ulg i przywilejów, które zapewnia im dekret z dnia 6. IX. 1951 r. Radzimy zwrócić się niezwłocznie do Wydziału wojskowego prezydium Rady Narodowej (ul. Piotrkowska nr 104), gdzie spotka się Pani z jak najdalej idącą pomocą. *Jest Pani uprawniona* wraz z dzieckiem do korzystania z bonów mięsno - tłuszczowych.

* * *

WIŚNIEWSKI, HOROSIEWICZ i in. CZYTELNICY: — Z powodu nawału prac, zakłady fotograficzne nie były w stanie dostarczyć zdjęć w przyrzeczonym terminie wszystkim zainteresowanym. Każdy swoje zdjęcia otrzyma — o to nie ma obawy, należy tylko uzbroić się w konieczną dozę cierpliwości. Biorąc przytoczone tu okoliczności pod uwagę, uważamy interwencję w tej chwili za bezcelową. Służymy jednak Czytelnikom pomocą, gdyby okres wyczekiwania zbytnio się przedłużał.

Odpowiadamy:

JÓZEFA DZIEDZIELA Z KONSTANTYNOWA: — W większych zakładach pracy istnieją świetlicowe zespoły taneczne. Należy więc zwrócić się do kierownika takiego zespołu i omówić sprawę zorganizowania specjalnego kursu tańca dla młodzieży. Niewątpliwie kierownictwo świetlicy przychylnie ustosunku je się do tego projektu i umożliwi młodzieży robotniczej naukę tańców ludowych i towarzyskich.

Żeby można więcej budować

wyprodukujemy więcej cegieł

Cegielnia-gigant w Zielonce rozpocznie pracę w tym roku

Olbrzymie zapotrzebowanie na materiały budowlane, dla realizacji inwestycji przemysłowych i mieszkaniowych Planu 6-letniego, stawia przed przemysłem ceramiki budowlanej zadanie zwiększenia produkcji i podniesienia wydajności pracy.

W myśl założeń planu gospodarczego na rok 1952, kluczowy przemysł ceramiki budowlanej ma wyprodukować w roku bież. o 180 milionów sztuk cegieł więcej, niż w roku ubiegłym.

Wzrost ten zostanie osiągnięty przede wszystkim drogą dalszej rozbudowy i modernizacji istniejących zakładów ceramicznych, **w których buduje się nowoczesne, sztuczne suszarnie i instaluje się nowe, bardziej wydajne maszyny i urządzenia.** W roku bież. rozpoczną również produkcję nowobudujące się zakłady ceramiczne, jak np. **największa i najnowocześniejsza w kraju cegielnia-gigant w Zielonce** oraz cegielnie w Zasławicach i Dębicy.

Duże znaczenie dla pełnego wykonania tegorocznego planu w przemyśle ceramiki budowlanej będzie miało dalsze rozszerzenie ruchu współzawodnictwa pracy oraz upowszechnienie nowoczesnych metod produkcji, jak np. metody: krotoszyńskiej i metody radzieckiego racjonalizatora Duwanowa, umożliwiających lepsze wykorzystanie maszyn oraz urządzeń i przyspieszenie procesu wypału oraz suszenia cegieł.

Jednocześnie prowadzona będzie walka o dalsze zmniejszenie zużycia węgla przez zastąpienie go mułem węglowym. **W roku ub. zastosowanie mułu węglowego w zakładach ceramicznych przyniosło blisko pół miliona złotych oszczędności.** W roku bież. przewiduje się zaoszczędzenie dzięki temu ponad 1 miliona złotych.

(x)

NA MOIM EKRANIE

Błędne Koło

Mój przyjaciel Ryszard ma manię zadawania mniej lub więcej dowcipnych zagadek. Onegdaj na przykład spotkawszy mnie na ulicy z miejsca zaczął mówić:

— Słuchaj! Dom miał cztery piętra. Na każdym piętrze było sześć okien i jeden balkon. Zgadnij dlaczego z chodnika sprzątano zawsze śnieg?

Kiedy zrobiłem zdziwioną minę, roześmiał się:

— Ha, ha! Bo w tym domu nie było dozorcy!...

— Dobrze — powiedziałem. — To i ja ci zadam zagadkę. Posłuchaj:

— Ob. G., zamieszkały w Turku, udał się na komisję lekarską do Koła. Koszty podróży w wysokości 8 zł. i 40 gr. miał pokryć Wydział Zdrowia. Zgadnij teraz ile otrzymał ob. G., jeśli jeździł po należne mu pieniądze trzy razy, płacąc za każdym razem 2 zł. 10 gr. za podróż i jeśli od czasu stawienia się na komisję — minęły już trzy miesiące?

— Hm, wydaje się że otrzymał tylko 8 zł. 40 gr. — odparł po długim milczeniu. — Oczywiście, więcej nie mógł otrzymać...

— Otóż nie. Nie otrzymał ani grosza. Za każdym bowiem razem oświadczano mu, że w kasie nie ma pieniędzy...

— Czyli... — Ryszard zamrugał oczyma...

— Czyli — błędne koło w Kole...

(Na podstawie listu Czyt. opr. j.)

A potem do szkoły artystycznej...



Państwowe Ognisko Plastyczne w Bielsku liczy obecnie 126 uczniów. Słuchacze Ogniska rekrutują się przeważnie z pracowników spółdzielczych wytwórni artystycznych, pracowni plastycznych itp.
Ognisko istnieje już 4 lata i rokrocznie około 80 absolwentów Ogniska wstępuje na wyższe uczelnie artystyczne.
Na zdjęciu: Felicja Szałaśna podczas malowania zabawek dziecięcych.
CAF — fot. Nowosielski

„Przeznaczenie" można zmienić

Stała poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy

Zmniejsza się z roku na rok ilość nieszczęśliwch wypadków

MINĘŁY bezpowrotnie czasy, kiedy niezabezpieczone niczym maszyny powodowały codziennie niemal wypadki przy pracy. Fabrykant miał wtedy tylko jedno tłumaczenie:

— Wypadki muszą się zdarzać. Tak jest wszędzie i nic na to nie poradzimy. Przeznaczenia nikt nie zmieni...

Nic więc dziwnego, że ilość nieszczęśliwych wypadków przybierała w sanacyjnej Polsce zastraszające rozmiary. Coraz więcej kalek wyczekiwało jałmużny Opieki Społecznej, czy innych towarzystw tzw. „dobroczynności".

Zmienili się właściciele fabryk, zmieniły się i poglądy na owo „przeznaczenie". Miliony złotych, łożone przez państwo na polepszenie bezpieczeństwa i higieny pracy, przyczyniają się do zmniejszania z roku na rok ilości wypadków.

Na wczorajszej konferencji w łódzkim Oddziale inspekcji, ochrony i higieny pracy dużo mówiono o opiece nad robotnikiem, o walce z wypadkami w czasie pracy.

W 1951 roku ilość ich zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1950 o 93 proc. Z każdego wypadku wyciąga się wnioski, zapobiegające zdarzaniu się dalszych, a winnych nieodpowiedniego zabezpieczenia maszyn kieruje się do prokuratora.

Z dnia na dzień podnosi się bezpieczeństwo i higiena pracy w łódzkich zakładach. Tak np. w fabryce pluszu i dywanów im. Tadka Ajzena zainstalowano 14 przewietrzników okiennych, wyremontowano wszystkie wentylatory, buduje się w przędzalni urządzenia przeciwpyłowe, wykończalnia otrzyma w najbliższym czasie urządzenia wyciągowe, 26 sal odnowiono, pokryto betonem podwórze fabryczne...

Inspektorzy BHP podają suche, ale jakże wymowne fakty. Mówią one o poprawiających się warunkach pracy robotnika, dzięki czemu zmniejsza się z roku na rok ilość nieszczęśliwych wypadków.

W ZPW im. Barlickiego ustawiono 106 osłon metalowych przy różnych maszynach, zabezpieczono specjalnymi ochraniaczami 17 pasów transmisyjnych, założono 152 siatki na krosna...

Dużą uwagę zwraca się na zapewnienie odpowiednich warunków pracy młodocianym robotnikom. Przeprowadzone ostatnio kontrole wykazały, że nie wszystkie zakłady przestrzegają obowiązujących przepisów. Stwierdzono, że w sześciu z nich zatrudniano młodocianych na nocnych zmianach, mimo wyraźnych w tym względzie przepisów.

Na polepszenie warunków pracy przeznacza państwo olbrzymie sumy, jednakże wiele zakładów nie potrafi ich odpowiednio wykorzystać. Fundusz przeznaczony dla Łodzi na BHP wykorzystano w ub. r. zaledwie w 45 procentach.

Taki stan rzeczy jest na dalszą metę nie do pomyślenia. Odpowiedzialność ponoszą tu i technicy BHP i kierownictwo zakładów pracy przez niedocenianie sprawy BHP. Ten stan rzeczy musi ulec radykalnej zmianie.

Zmniejszająca się stale liczba wypadków dowodzi, że można je zlikwidować zupełnie, trzeba jednak przystąpić do tej sprawy z całym sercem. Również i niektórzy robotnicy, wykazujący często brak elementarnej ostrożności, powinni wiedzieć o tym, że nawet przy najdoskonalszych zabezpieczeniach mogą paść ofiarą wypadku, jeśli nie pozbędą się fałszywej brawury i lekkomyślności. (u)

ODBRAZKI z miasta

Wątpliwa ozdoba

Przed kinem „Gdynia" gromadzą się ludzie pragnący obejrzeć najnowsze aktualności. Stojąc w kolejce po bilety, oglądają umieszczone w szafkach fotosy oraz..., ustawione obok, we wnęce, puszki pełne śmieci. Rozsypane na ziemi odpadki „zdobią" centrum miasta.

Tak jest i w wielu innych punktach miasta. Tak jest na wielu podwórkach. Papiery, stłuczone butelki, pogięte puszki, obierzyny, popiół — znane już nam obrazki. Wiele na ten temat już pisaliśmy i wciąż jeszcze jest on aktualny.

Praca Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania pozostawia nadal dużo do życzenia.

Co jest tego przyczyną? Przede wszystkim brak dostatecznej ilości potrzebnego sprzętu. Ale MPO ma i niedociągnięcia innego rodzaju.

Wśród jego pracowników znajdują się jednostki niezdyscyplinowane, lekceważące pracę. Są między nimi i tacy, którzy upijają się w godzinach zajęć.

Skutkiem tego jest nieregularne wywożenie śmieci, pomijanie niektórych posesji i szereg zniszczonych puszek. Sprawą tą powinna zająć się dyrekcja MPO i rada miejscowa.

NASI czytelnicy PISZĄ

Trwa to za długo

Drogi Expressie!

Dnia 16 listopada 1951 r. oddałem do naprawy w zakładzie zegarmistrzowskim przy ul. Obrońców Stalingradu 3, zegarek ręczny. Pobrano ode mnie za reperację 100 zł. i obiecano, że będę mógł odebrać zegarek za 3 dni.

Zjawiłem się w oznaczonym dniu. Nie zreperowali. Chodzę tam od listopada do dnia dzisiejszego, a zegarek wciąż jeszcze nie jest zreperowany...

Proszę o skuteczną interwencję.

Władysław Lenart
Obr. Stalingradu 18, m. 9.

Pierwsza narada już się odbyła

Dyskusje ludzi teatru

Gość z Czechosłowacji o wrażeniach z przedstawienia „Pieśń Sarmiko"

Na konferencji kulturalnej, jaka odbyła się niedawno w Łodzi, wiceminister Kultury i Sztuki W. Sokorski stwierdził, że sprawa teatru lalek nie została jeszcze w Polsce odpowiednio postawiona. A przecież rola wychowawcza teatrów tego typu, przeznaczonych dla dzieci, jest bardzo poważna.

Celem właściwego ustawienia pracy w teatrach lalek dyrekcja Państwowych Teatrów Lalek postanowiła zorganizować cykl dyskusji z udziałem literatów, pedagogów, reżyserów, plastyków, muzyków i działaczy kulturalnych.

Pierwsza tego rodzaju dyskusja odbyła się w ubiegły czwartek w Państwowym Teatrze Lalek „Pinokio" w Łodzi.

Tematem dyskusji była sztuka Sznajdra „Pieśń Sarmiko".

W dyskusji omówiono tak wychowawcze, jak i artystyczne momenty przedstawienia.

Najbardziej istotne były wypowiedzi pedagogów. Zgodzili się oni jednomyślnie, że „Pieśń Sarmiko" — sztuka mówiąca o bohaterstwie codziennej pracy, o poświęceniu ludzi dzielnych i odważnych — ma dużo momentów wychowawczych. Podkreślono jednak, że ze względu na swój charakter jest ona widowiskiem dla dzieci powyżej lat ośmiu.

Na sali obecny był również bawiący w Łodzi dyrektor Centralnego Teatru Lalek w Pradze, dr Jan Malik, który przybył do Polski, aże by zapoznać się z artystycznym poziomem i repertuarem naszych teatrów kukiełkowych.

Dr Malik, wybitny fachowiec w swojej dziedzinie, powiedział nam:

„Widziałem już kilka przedstawień w polskich teatrach lalek. Byłem w Krakowie, a z Łodzi jadę do Gdańska, Poznania i Warszawy.

Sztuka, którą wystawia teraz wasz teatr „Pinokio" zainteresowała mnie z różnych względów. Ma ona dużo momentów dydaktycznych i społecznych. Jest to przede wszystkim — w odróżnieniu od wielu innych sztuk dla dzieci o charakterze fantastycznym — widowisko realistyczne.

Tradycje teatru realistycznego są wśród polskich aktorów bardzo piękne i żywotne. Waszym teatrom lalek nie trudno więc będzie iść tą samą drogą".

M.

Może ten termin otwarcia hali będzie wreszcie ostatecznym

Remont hali targowej na Placu Niepodległości zakończono już w zupełności.

Jak zapewnia dyrekcja MHD-Południe, otwarcie hali nastąpi między 10 a 15 marca. W tej chwili zwozi się już towary, przeznaczone dla poszczególnych stoisk. (kb)

Witczak jest dobrym kierownikiem

a sklep jego należy do najlepszych

PSS-Wschód nagradza pracowników, wyróżnionych we współzawodnictwie

Czy wiecie, który ze sklepów spożywczych we wschodniej dzielnicy Łodzi pracuje najlepiej? — **Sklep PSS nr 766, którego kierownikiem jest Henryk Witczak.** Sklep ten wykonał plan obrotu w 131,9 proc., wyróżnia się dobrą organizacją pracy, a obsługa jego jest nadzwyczaj uprzejma. Nic też dziwnego, że **zdobył pierwsze miejsce we współzawodnictwie zobowiązaniowym za ostatni kwartał.**

Nie jest gorszym i **sklep spożywczy przy ul. Południowej 11,** którego kierowniczką jest **Natalia Prałat.** Zajął od wprawdzie tylko drugie miejsce, ale w ciągu poprzednich trzech kwartałów był przodującym.

Dobrze pracował również **sklep warzywniczo - owocowy przy ul. Nowotki 4,** wykonując plan obrotu w 124,8 proc.

We współzawodnictwie brygad wzorcowych pierwsze miejsce zdobył **obuwiany sklep młodzieżowy przy ul. Nowomiejskiej 1.**

Prócz tego **we współzawodnictwie wyróżniło się** i otrzymało nagrody **78 osób** spośród pracowników PSS Łódź-Wschód. Wśród nagrodzonych jest wielu takich, którzy wyróżnili się wykonując zobowiązania indywidualne.

A jeden z nich — Eugeniusz Piotrowski — otrzymał nawet odznakę przodownika pracy. (b)

EXPRESS ILUSTROWANY

*** Kierownictwo i komitet rodzicielski szkoły podstawowej TPD nr 3, serdecznie dziękuje dyrektorowi Filharmonii, ob. R. Iżykowskiemu za bezinteresowną pomoc przy organizacji koncertu na rzecz funduszu kolonii letnich szkoły.**

*** Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, Okręgowa Rada Związków Zawodowych organizuje w dniu 8 bm. uroczystą akademię. Początek o godz. 14.30.**

*** Zespół artystyczny „Artosu", w skład którego wchodzą popularni artyści łódzcy — duet Sutt. Apolinary Pindras, Stanisław Winczewski i inni, wystąpi 6 i 7 bm. w sali Domu Żołnierza przy ul. Przejazd 34.**

*** Komenda Miejska PO „Służba Polsce" przyjmuje zapisy do ochotniczych brygad szkoleniowych w stoczniach gdyńskiej i szczecińskiej. Szkolenie obejmuje kilka działów elektromonterski, ślusarsko - maszynowy, spawaczy elektrycznych, mechaników, malarzy i stolarzy.**

Warunkiem przyjęcia do brygady jest ukończone 16 lat. Junacy otrzymują bezpłatnie wyżywienie i umundurowanie. Bliższych informacji udziela Komenda Miejska SP — Łódź, ul. Curie-Skłodowskiej 30.

Studenci z domów na Bystrzyckiej proszą o sklep

Studenci w Domach Akademickich na Bystrzyckiej starają się zagospodarować jak najwygodniej. W ub. poniedziałek w VII Domu uruchomiono bufet, który sprzedaje gorące mleko, herbatę, kanapki, słodycze itp.

Odwleka się natomiast sprawa otwarcia sklepu spożywczego. Na sklep ten czeka już w tej chwili ponad tysiąc studentów. Za kilka miesięcy, po wykończeniu następnych budynków, sklep będzie musiał zaopatrywać około 3 tysiące mieszkańców.

Uporządkowanie terenu, założenie zieleńców wokół swoich Domów planują akademicy na wiosnę. Chcą oni te prace wykonać własnymi siłami. Inicjatywa godna pochwały. Pożądana byłaby przy tym pomoc Wydziału Plantacji w dostarczeniu sadzonek kwiatowych, krzewów i drzewek. (e)

Wyjaśnienie

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych, podając nazwiska kelnerów, nie stojących na wysokości zadania, omyłkowo podała nazwisko szefa kuchni, ob. Franciszka Rychlewskiego. W związku z tym dyrekcja ŁZG wyjaśnia, że jest to pracownik o wysokich kwalifikacjach zawodowych, spełniający wzorowo swoje czynności. Potwierdza to kierownictwo „Halki", rada miejscowa i przedstawiciele organizacji partyjnej.



WICEK: — Pójdziemy dziś do klubu? Ciekawy odczyt o 8 wieczór...
WACEK: — Oczywiście, że pójdziemy. Nie wiesz na jaki temat?
WICEK: — Pojęcia nie mam... Dowiemy się na miejscu.

WACEK: — Już ósma, ludzie przyszli, ale prelegenta jakoś nie widać...
WICEK: — Chyba lada moment przyjdzie. Nie bądź taki niecierpliwy..
WACEK: — Ale dlaczego się spóźnia?

HIPEK: — Już wpół do dziewiątej...
WACEK: — Może on zapomniał, że ma dziś odczyt?
WICEK: — Coś się jednak musiało stać, że dotąd go nie ma...

PRELEGENT: — Bardzo się cieszę, żeście przyszli tak licznie. Temat dzisiejszego odczytu zainteresuje niewątpliwie każdego. Będziemy mówili o dyscyplinie pracy, a zwłaszcza o konieczności punktualnego przychodzenia...

Pod okiem doświadczonych trenerów

Przygotowania kolarzy NRD

do wielkiego Wyścigu Pokoju Warszawa—Berlin—Praga

Kolarze niemieccy celują w jeździe zespołowej

NIE tylko w Polsce, lecz we wszystkich krajach demokracji ludowej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej biorących udział w gigantycznym kolarskim szosowym Wyścigu Pokoju, organizowanym przez „Trybunę Ludu", „Rude Pravo" i „Neues Deutschland" — rozpoczęto intensywne przygotowania drużyn.

Przygotowania te są nawet większe i intensywniejsze, niż w latach ubiegłych, a to z tego powodu, że kolarzom stawia się znacznie poważniejsze wymagania, bo trasa wyścigu została jeszcze powiększona. Po raz pierwszy bowiem wielki Wyścig Pokoju przejedzie przez ziemie trzech państw zaprzyjaźnionych po trasie Warszawa — Berlin — Praga, wynoszącej około 2.000 kilometrów. Wyścig podzielono na 12 etapów z tym, że przewidziano dla kolarzy dwa dni odpoczynku.

Do tej wielkiej manifestacji pokojowej i przyjaźni narodów walczących o utrzymanie pokoju przygotowują się także kolarze NRD.



Niełatwe zadanie będzie miała do spełnienia rada trenerów kolarskich NRD, typując kandydatów. Brane są bowiem pod uwagę nie tylko zeszłoroczne wyniki zawodników, ale i wyniki uzyskiwane przez nich na specjalnym obozie.

Najlepszych 12 kolarzy zgromadzono na obozie. Oto ich nazwiska: mistrz NRD Gallinge, Kirchoff, Gleinig, Meister, Gaede, Schur, Trefflich, Dinter, Weber, Siedel, Wille i Koehler.

Wśród tych kandydatów znajdujemy nazwiska zeszłorocznych reprezentantów NRD w wyścigu Warszawa — Praga, którzy tak pięknie jechali zespołowo. Są nimi: Meister, Gaede, Trefflich, Dinter i Weber. Widzimy jednak brak Fenzla, który w ub. roku odniósł niejeden sukces.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wybrana grupa reprezentuje najwyższą klasę kolarstwa NRD. Zawodnicy rozpoczęli już treningową jazdę na szosach i, trzeba to przyznać, osiągają dobre wyniki. Wyróżnia się szczególnie Gallinge. Dobre wyniki osiąga również Kirchoff, ale nie zauważono u tego kolarza poprawy w jeździe na górskich etapach. Jako etapowiec natomiast Kirchoff jest jednym z lepszych.

Dzisiaj jedynie tylko Schur jest pewnym kandydatem do reprezentacji. Resztę nazwisk ustali się dopiero wtedy, gdy prace na obozie zostaną daleko zaawansowane.

Obóz uruchomiono w pierwszych dniach marca i kolarze przebywają na nim pod opiekę trenerów Schiffnera i Ussata. Pierwszy z nich znany jest przede wszystkim z tego, że doskonale nastawił w ub. roku drużynę na jazdę zespołową, a wiemy, że w wyścigu Warszawa — Berlin — Praga jest to najważniejsze. Wynik ogólny zyskał uznanie w NRD i w innych krajach uczestniczących w wyścigu. Ussat natomiast jest od dwóch lat trenerem jednego z najlepszych klubów NRD, a mianowicie BSG Rotation — Berlin. Jego poprzednie osiągnięcia są znane każdemu zwolennikowi kolarstwa. Trzeba również przyznać, że Ussat jest bardzo dobrym pedagogiem.

Tym to fachowcom pozostawiono ostateczną decyzje co do ustalenia składu 6-osobowej reprezentacji NRD na wielki Wyścig Pokoju. Mają oni nadzieję, że termin do 30 kwietnia wykorzystany będzie na całkowite wykonanie zakreślonego planu przygotowań kolarzy do tak ciężkiego startu.

HALLO POLSKIE RADIO

PIĄTEK, 7 MARCA

14.50 Koncert orkiestry mand. ŁRPR. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 „Wszechnica Radiowa" — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego", 16.20 Program lokalny, 17.45 „Ludzie pierwszego szeregu", 18.00 „Tydzień muzyki rumuńskiej", 18.30 „Wszechnica Radiowa" — wykład z cyklu: „Ekonomia polityczna", 18.50 Program lokalny. 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Ludzie Planu 6-letniego", 20.40 Reportaż literacki. 21.30 „Poznajemy projekt Konstytucji", 21.45 Koncert chóru Polskiego Radia, 22.00 Aud. dla wykładowców kursów partyjnych II stopnia, 22.20 Beethoven: Trio na fortepian, klarnet i wiolonczelę, 22.40 „Melodie na dobranoc". 23.00 Preludia F. Chopina.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Marsz. Stalina 50, Wróblewskiego 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8 i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo - ginekologiczny: Dziś całą dobę dyżuruje szpital im. dr. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY

Nowy — „Pociąg do Marsylii" — 19
Wojska Polskiego — „Zemsta" — 19
Powszechny — „Moralność pani Dulskiej" — 19
Muzyczny — „Orfeusz w piekle" — 19.15
Mały — „Dwa tygodnie w raju" — 19.30
Pinokio — „Pieśń Sarmiko" — 17
Arlekin — „Depesza choinkowa" — 10, 17

KINA

BAJKA — Brunatna pajęczyna — 18, 20
BAŁTYK — Zaręczyny Korinny Schmidt — 16, 18, 20
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19, 20, 21
MŁ. GWARDIA — Kulisy ringów — 16, 18, 20
MUZA — Niedźwiedź — 18, 20
POLONIA — Bez adresu — 16,30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — Jednodniowi milionerzy — 18, 20
REKORD — Burmistrz Anna — 18, 20
ROBOTNIK — Dzielny Gajczi — 17, 19
ROMA — Grzesznicy bez winy — 18, 20
SOJUSZ — Muzyka i miłość — 18.30
STYLOWY — Poddany — 18, 20
ŚWIT — Srebrne kolczyki — 18, 20
TATRY — Alarm — 15.30, 17.45, 20
WISŁA — Jak hartowała się stal — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — nieczynne z powodu remontu
WOLNOŚĆ — Na arenie — 16, 18, 20
ZACHĘTA — Pokolenie zwycięzców — 18, 20

Wielka impreza młodzieżowa

Dobre wyniki junaków

Fabryczne i szkolne hufce SP zdobywają normy w wieloboju

Co dzień na strzelnicy „Widzew" junaczki i junacy łódzkich hufców fabrycznych i szkolnych ochoczo zdobywają normy w poszczególnych konkurencjach wieloboju junackiego. Młodzież „SP" z wielkim zapałem walczy o pierwszeństwo w strzelaniu, rzucie granatem, w biegach itp.

Do dziś około 1.000 junaczek i junaków zdobyło już normy w poszczególnych konkurencjach. W tej liczbie jest dużo członków organizacji ZMP, którzy wraz z młodzieżą niezorganizowaną walczą o zaszczytne wyróżnienie.

Wyróżnić należy hufiec przy Technikum Przemysłu Włókienniczego; junacy tego hufca osiągnęli w poszczególnych konkurencjach wspaniałe wyniki, np.: junak Wypiorczyk H. w rzucie granatem do celu uzyskał 9 pkt., na 9 możliwych, a Górecki K., Romanowicz Zd., Klimczak J., po 8 pkt. Dobre wyniki w strzelaniu uzyskali koledzy: Krulikowski J. na 30 możliwych 27 pkt., kol. Musiałowicz A. 27 pkt., Wojtczak M. i Jacek A. po 26 pkt. W skoku w dal najlepszy wynik uzyskał Markiewicz J. 5.90, a Konka P. 5.50. Wypiorczyk 5,40. W biegu na 100 m. Kacperski uzyskał czas 12.6. a Więcek H. 12,1.

Obok nich dobrze wypadły junaczki z Technikum Finansowego: Augustyniak Teresa, która na 60 m. uzyskała czas 9,5; Turczka Halina 10 sekund.

Do trudnych konkurencji należy także marszobieg. Dziewczęta z Technikum Ekonomicznego na przestrzeni 2 km. uzyskały bardzo dobry czas. Grupa I. 14 min. a grupa II. 14.7.

Systematyczne przygotowanie junaków do wieloboju przez treningi, to warunek jaki zapewni nam dobre wyniki w poszczególnych konkurencjach. Obecnie w dalszym ciągu w zakładach pracy i szkołach odbywają się treningi.

Skład drużyny NRD na mecz z Polską

na krytym korcie

W dniach 14-16 marca odbędzie się w Warszawie na krytym korcie w Hali Mirowskiej spotkanie tenisowe Polska — NRD. Od wtorku tenisiści polscy rozpoczęli już treningi, starając się poznać nowy kort i przyzwyczaić do niego.

Zespół tenisistów NRD przybędzie do Warszawy w najbliższych dniach. W skład drużyny niemieckiej wchodzą najlepsi zawodnicy, a mianowicie: Schulze (mistrz NRD), Fessner (akademicki mistrz NRD), Unverdross (mistrz juniorów NRD), Meinzer i Gerda Hesse.

Politechnika — WSE

Finałowe spotkanie o puchar

Komitet Okręgowy Zrzeszenia Studentów Polskich zorganizował w lutym i marcu, zawody międzyuczelniane o puchar przechodni. W tej chwili mamy już finalistów tych rozgrywek, są nimi: Politechnika Łódzka i Wyższa Szkoła Ekonomiczna w siatkówce i koszykówce męskiej.

Spotkania finałowe odbędą się dzisiaj, 6 bm. na sali MDK, o godz. 20.30.

Czy zdobyłeś SPO?

Ciekawą audycję nadaje Łódzkie Radio

„Dlaczego nie masz znaczka SPO w klapie?"— pod takim tytułem nadana będzie dzisiaj, w czwartek 6 bm. o godz. 17.15 przez Rozgłośnię Łódzką pogadanka sportowa opracowana przez red. Lachowicza.

Pogadanka będzie nadana jako słuchowisko i jest o tyle ciekawa dla wszystkich interesujących się zagadnieniami kultury fizycznej, że niejeden sportowiec pozna w niej samego siebie: na boisku, w klubie i w domu w życiu rodzinnym.



W dniu 4 marca br. odleciała samolotem z Warszawy 20 osobowa ekipa bokserów polskich na międzynarodowy turniej bokserski w Moskwie.

W skład ekipy wchodzą: kierownik Springer, 2 sędziów Neuding i Kowalski, 2 trenerów; Sztam i Majchrzycki oraz 15 bokserów.

Na zdjęciu: Ekipa pięściarska przed odlotem.

Zjazd bokserów

do stolicy ZSRR na wielki turniej

Większość ekip bokserskich, które na zaproszenie Wszechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu wezmą udział w międzynarodowym turnieju pięściarskim, przybyło już do Moskwy. Po zawodnikach rumuńskich, którzy przyjechali w ubiegłą niedzielę do stolicy ZSRR przybyły we wtorek zespoły Polski, Węgier i Bułgarii.

Oczekiwany jest jeszcze przyjazd bokserów czechosłowackich i NRD.

Marsz patrolowy

ostatnim szlakiem bohatera-rewolucjonisty

W tych dniach powołany został w Rzeszowie Wojewódzki Komitet Wykonawczy marszu patrolowego, organizowanego corocznie pod hasłem: „Młodzież ostatnim szlakiem bohatera - rewolucjonisty" — gen. Świerczewskiego.

Start do marszu patrolowego na trasie Rzeszów — Jabłonka nastąpi w dniu 26 marca. Marsz trwać będzie 5 dni.

Hokej na Torkacie

Włókniarz — Ogniwo 4:2

W drugim dniu hokejowych mistrzostw Polski, które odbywają się na Torkacie rozpoczęto spotkania w grupie II.

W pierwszym meczu CWKS wygrał z Gwardią 6:2 (2:0, 2:2, 2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Masełko — 3 oraz Chodakowski, Janiczko i Olszowski — po 1, dla Gwardii strzelcami byli Wołkowski i Brzeski.

W drugim meczu Włókniarz wygrał z Ogniwem 4:2 (2:2, 1:0, 1:0).



29)

Czyżby ją ktoś śledził? Odrzuciła to przypuszczenie. Miller na pewno zna adres Misji. Jeszcze kilkakrotnie obejrzała się za siebie, ale nie spostrzegła już więcej człowieka z fajką.

Kiedy dochodziła do bramy willi, zaczął padać drobny, gęsty deszcz i niebo zaciągnęło się wokoło szarymi chmurami, nisko wiszącymi nad ziemią. Przyspieszyła kroku, obciągając po drodze rękawy pulowera.

Skończyło się długie lato, pełne słońca, radości i wolności. Wielki sztandar z czerwoną gwiazdą w środku, który co rano widziała z okien pokoju, przestał powiewać nad starożytnym Pałacem Letnim. Nie słychać już było na ulicach Seulu pieśni o zwycięstwie i wolności. Ludzie znów rozmawiali ze sobą przyciszonymi głosami. Tak skończyło się długie, pełne słońca i nadziei lato.

— — — — — — — — — — — —

Kim usiadł w głębokim fotelu, pokrytym aksamitem. Z łatwością odnalazł mały pawilonik w ogrodzie, otaczającym willę Misji. Przez szpary nie domkniętych drzwi pawilonu przedostawało się nikłe światełko, które go zaprowadziło na miejsce spotkania. W pawilonie nie zastał Janany, mały pokoik był pusty...

Kim rozejrzał się.

W pokoju stał okrągły stół z wiśniowego drzewa, fotel, szeroki tapczan, pokryty czerwonym aksamitem oraz szeroka szafa biblioteczna, pełna starannie ustawionych książek. Z sufitu zwisała lampa elektryczna, nie paląca się obecnie z powodu zniszczenia elektrowni w czasie ostatnich bombardowań amerykańskich. Ciemności rozpraszało słabe światło lampki naftowej, osłoniętej abażurem z pergaminu.

Kim podszedł do biblioteki, rzucił okiem na książki i spostrzegł, że napisy na grzbietach były w nieznanym języku, tak samo, jak nieznanym był dystyngowany, chudy i wysoki pan w okularach, którego fotografia wisiała na ścianie. Kim sądził początkowo, że to ojciec pastora Ericssona, lecz zauważywszy odznaki orderowe w klapie nieznajomego, domyślił się, że jest to król szwedzki. Tak, rzeczywiście, — Szwedzi mają króla...

— Jesteś wytwornym monarchą — powiedział do siebie — ale nie obchodzisz mnie wcale. W życiu moim miałem wiele do czynienia z monarchą, wzrostem znacznie niższym od ciebie, ale o wiele potężniejszym. Hirohito, Syn Nieba... Dzisiaj jest on zaledwie pasierbem Mac Arthura...

Zmęczony usiadł na fotelu i wyciągnął się na nim wygodnie.

Od miesięcy, od chwili rozpoczęcia wojny, nie znał innego wypoczynku, jak na gołej ziemi. Kilka razy zaledwie spał na posłaniu z mat lub worków. W ogrodzie odezwał się świerszcz. Po kilku pojedynczych dźwiękach rozpoczął swój nocny koncert. Kim przymknął oczy i wchłaniał w siebie tę muzykę.

— Czy to możliwe, aby w tym zniszczonym i sterroryzowanym mieście istniał jeszcze taki spokojny i cichy zakątek? — myślał. Gładził dłonią aksamit fotela. W pewnym momencie dłoń jego napotkała ciepłą rękę. Otworzył oczy i ujrzał obok stojącą Jananę. Nie była ubrana po europejsku tak, jak rano, lecz miała na sobie chiński kaftan i spodnie. Wydała mu się niższa, delikatniejsza i jakby bardziej dziewczęca.

— Doskonale — rzekł, uśmiechając się. — Nie słyszałem nawet, jak tu weszłaś.

Dziewczyna odpowiedziała mu z uśmiechem:

— Nie zauważyłeś mego wejścia, bo myślałeś...

— Tak, myślałem...

— Myślałeś, że byłoby lepiej nie ufać tak niezręcznej i lekkomyślnej kobiecie, jak ja.

— Dlaczego? — Kim podniósł się z fotela. — Co chcesz przez to powiedzieć?

(D.c.n.)

Redaktor naczelny E KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223 05 — Redakcja nocna: 145-50. — Dział Miejski: 137 47, 109 62 Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 137 47. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a, tel. 111-5? i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". Prenumerata miesięczna zł 4.50, kwartalnie zł 13.50, półroczna zł 27.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15-go każdego m-ca na okres następny. Druk Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, Żwirki 17 — Papier druk. mat. 50 gr. D-3-11572